

Sygn. akt VIII U 1850/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Tyrka
Protokolant:	Mirosława Wandachowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Gliwicach

sprawy M. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z udziałem

zainteresowanej W. T.-L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu współpracy przy działalności gospodarczej

na skutek odwołania W. T.-L. i M. L.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 16 września 2016 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż W. L. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność M. L. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od dnia 23 marca 2016 roku oraz podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 23 marca 2016 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz W. T.-L. kwotę 4 800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grzegorz Tyrka

Sygn. akt VIII U 1850/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 września 2016r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że W. L. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek M. L. nie podlega od dnia 23 marca 2016r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż płatnik składek zgłosił W. T. – L. do ubezpieczeń społecznych, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 23 marca 2016r. jako osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, wykazując podstawę wymiaru składek za: 03/2016r. – 706,35 zł, 04/2016r. – 10.137,00 zł, 05/2016r. – 10.137 zł, 06/2016r. – 2.189,70 zł.

Już od dnia 28 czerwca 2016r. odwołująca ubiegała się o wypłatę zasiłku chorobowego, a niezdolność ta przypadła w czasie ciąży. Organ rentowy dodał, iż W. L. także wcześniej od dnia 1 października 2012r. do dnia 31 stycznia 2014r. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą z podstawą wymiaru składek 8.400 zł. W tym czasie od dnia 6 listopada 2012r. do dnia 23 stycznia 2013r. przebywała na zasiłku macierzyńskim. Stąd zarówno wtedy jak i obecnie trudno jest mówić o tym, że współpraca W. T. – L. w sposób znaczący wpływała na dochody małżonków z tytułu prowadzonej działalności.

W takiej sytuacji organ rentowy stwierdził, iż zgłoszenie do ubezpieczeń W. T. – L. miało na celu umożliwienie jej skorzystania z bardzo wysokich świadczeń finansowych z FUS, co jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa – dało jej możliwość ubiegania się o świadczenia przysługujące z ubezpieczeń społecznych, które w całości nie obciążają płatnika składek. Płatnik składek nie poniósł wysokich kosztów ubezpieczenia w stosunku do korzyści finansowych wynikających ze świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a w przyszłości zasiłku macierzyńskiego.

Odwołanie od decyzji wniosła W. L. oraz płatnik składek M. – L. domagając się jej zmiany przez ustalenie, że W. L. podlega ubezpieczeniom jak w zaskarżonej decyzji. Na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017r. pełnomocnik odwołującej wniosł o zasądzenie od organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołujący podnieśli, iż W. L. od dnia 23 marca 2016r. spełniała wszystkie warunki wynikające z art.8 ust.11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bowiem od tego czasu przejęła wszystkie obowiązki związane z prowadzeniem spraw biurowych firmy. Odwołujący dodali, iż siedziba firmy (...) – (...) s.c., która prowadzi działalność w zakresie usług budowlanych mieści się w budynku, którego W. L. jest współwłaścicielem. W budynku tym, oprócz hali gospodarczej, znajduje się biuro, które odwołująca prowadzi.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie z przyczyn jak w zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od odwołujących na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy wskazał, iż wartość przedmiotu sporu wynosi 38.646,36 zł, co stanowi sumę składek za okres jednego roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Odwołujący M. L. wraz ze świadkiem B. W. od 2007r. prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą w postaci spółki cywilnej (...). Jest to spółka budowlana świadcząca wszelkie usługi budowlane. Obecnie zatrudnia kilku pracowników budowlanych, korzysta też z firm podwykonawczych. Początkowo siedziba firmy znajdowała się w garażu, a aktualnie firma posiada 1.000 m2 powierzchni w Z. ul. (...), gdzie znajdują się: biuro, hale monterskie i pomieszczenia magazynowe. Odwołująca W. L. jest małżonką odwołującego M. L.. Ich miejsce zamieszkania jest inne aniżeli siedziba firmy. W firmie męża odwołująca pracowała jako osoba współpracująca od 2012r. zajmując się sprawami biurowymi. Z tego tytułu od października 2012r. do stycznia 2014r. była zgłoszona jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W dniu 24 stycznia 2013r. odwołująca urodziła pierwsze dziecko. Następnie miała przerwę w pracy, co spowodowane było problemami małżeńskimi, w tym czasowym rozstaniem z mężem. W tym czasie przez około pół roku odwołująca mieszkała w innym miejscu zamieszkania aniżeli mąż. Przez okres od dnia 13 lutego 2014r. do dnia 29 września 2015r. była zarejestrowana jako osoba bezrobotna. W marcu 2016r. odwołująca W. L. wróciła do firmy i ponownie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia 23 marca 2016r. Odwołująca jest współwłaścicielem nieruchomości, na której obecnie mieści się zakład pracy. Chciała wrócić do

pracy, bo czuła się odpowiedzialna za firmę. Faktycznie w tym czasie zajmowała się sprawami biurowymi – odbierała zlecenia, wystawiała faktury (gdy obecnie jest około 50 - 70 rachunków miesięcznie, bo Spółka obsługuje wspólnoty mieszkaniowe), prowadziła ewidencję czasu pracy, pilnowała terminów badań pracowników, ustalała urlopy. Do jej obowiązków należało także wydawanie pracownikom elektronarzędzi. Odwołująca przyjmowała od pracowników zlecenia na zapotrzebowanie, materiały i przekazywała

je odwołującemu M. L. lub jego wspólnikowi. Starła się przyjeżdżać do pracy najczęściej, co jednak zależało od dyspozycji jej matki, która zajmowała się najstarszym dzieckiem odwołującej. Przeciętnie w tygodniu odwołująca była około czterech dni w zakładzie, gdzie pracowała od 4 do 9 godzin dziennie, w zależności od potrzeby. W domu także wykonywała pracę, jeśli nie mogła przyjechać do zakładu. W okresie spornym do chwili obecnej odwołująca mieszka wraz z mężem M. L. i prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe. Jako osoba współpracująca odwołująca partycypuje w dochodzie firmy i nie ma wypłacanego odrębnie wynagrodzenia. Na czas nieobecności odwołującej w pracy jej obowiązki przejęła czasowo uczennica, która miała umowę z Urzędem Pracy – J. K.. Osoba ta nie sprawdziła się w tej pracy. Po jej odejściu obowiązki odwołującej przejęli odwołujący M. L. i B. W..

Dzięki pracy odwołującej M. L. i jego wspólnik mogli się zająć wyłącznie pracami budowlanymi.

Podejmując współpracę w marcu 2016r. odwołująca była w kolejnej ciąży.

Ze względu na problemy zdrowotne związane z ciążą od dnia 28 czerwca 2016r. przeszła na zwolnienie lekarskie.

Spółka (...) od 2011r. posiada zaległości względem ZUS i Urzędu Skarbowego, które powstały na skutek tego, że trzech dużych klientów nie zapłaciło spółce

za wykonane przez nią prace. Zadłużenie to, które początkowo wynosiło około 200.000 zł jest stopniowo spłacane.

Z pisma procesowego organu rentowego z dnia 9 lutego 2017r. wynika, iż na dzień 6 lutego 2017r. zaległości płatnika składek M. L. w składkach płaconych do ZUS wynoszą:

- na ubezpieczenie zdrowotne - 5.500,27 zł i dotyczą okresów: 03/2013r. – 04/2013r., 01/2014r., 04/2014r., 09/2014r., 12/2014r. – 02/2015r., 04/2015r. – 06/2015r., 05/2016r., 08/2016r. – 12/2016r.,

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych - 164,22 zł i dotyczą okresów: 03/2013r. – 04/2013r., 09/2014r.

Z dokumentacji sporządzonej przez Biuro (...) wynika, iż przychód i dochód odwołującego M. L. z tytułu działalności gospodarczej w (...) spółki (...) wyniosły odpowiednio:

- w 2012r. – 140.544,76 zł i 11.676,85 zł,

- w 2013r. – 142.819,44 zł i 23.268,35 zł,

- w 2014r. – 127.302,53 zł i 64.389,44 zł,

- w 2015r. – 136.134,53 zł i 36.066,59 zł,

- w 2016r. – 164.836,36 zł i 72.150,57 zł.

Aktualnie w firmie (...) są zatrudnieni na stanowiskach pracowników budowlanych: L. J., P. K., A. W., H. S., B. C. za wynagrodzeniem odpowiadającym minimalnemu wynagrodzeniu za pracę.

Z opinii biegłej sądowej z zakresu chorób kobiecych i położnictwa E. B. wynika, iż odwołująca W. L. w dniu 23 marca 2016r. była zdolna do pracy biurowej, jaką wykonywała jako osoba współpracująca. Była wtedy w 4/5 tygodniu ciąży. Odwołująca czasowo utraciła tę zdolność od dnia 28 czerwca 2016r., ponieważ wtedy powstało zagrożenie ciąży

poronieniem, porodem przedwczesnym i nisko schodzącym łożyskiem. Gdyby nie ta przyczyna odwołująca z dużym prawdopodobieństwem mogłaby pracować dalej.

/ dowód z: akt ZUS, dokumentacji medycznej dotyczącej przebiegu ciąży odwołującej W. T. - L., przychodów M. L., akt osobowych pracowników (...), opinii biegłej sądowej E. B. , zeznań świadka B. W., zeznań odwołującej W. T. – L. i odwołującego M. L. /

Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie W. T. - L. i M. L. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 5 w związku z art.13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz.121 ze zm.) zwanej dalej ustawą, osoby współpracujące z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności do dnia jej zakończenia.

W myśl art.8 ust.11 ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art.6 ust.1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

W rozpoznawanej sprawie okolicznością niekwestionowaną przez strony było, iż odwołujący W. L. i M. L. jako małżeństwo pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, wspólnie zajmują się wychowywaniem dzieci.

Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy odwołująca W. L. w okresie spornym wynikającym z decyzji zaskarżonej faktycznie wykonywała pracę w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez jej męża, w rozumieniu powołanego powyżej art.8 ust.11 ustawy.

W świetle ukształtowanego stanowiska judykatury współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej oznacza systematyczne, zorganizowane współdziałanie mające na celu przysporzenie wspólnego dochodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009r., II UK 134/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007r., III AUa 2414/05). Współpracujący to członkowie najbliższej rodziny, pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, przyczyniający się do prowadzenia działalności, działający na rzecz i w imieniu osoby prowadzącej działalność, zaangażowani w prowadzenie tej działalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2016r. III AUa 137/16).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika jednoznacznie, iż odwołująca W. L. od dnia 23 marca 2016r. rzeczywiście współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez odwołującego M. L..

Należy zauważyć, iż odwołująca już kilka lat wcześniej, bo w 2012r. pracowała w firmie męża (...) jako osoba współpracująca przy wykonywaniu działalności gospodarczej. Świadczyła wtedy prace biurowe. Z tytułu tej współpracy została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Przerwa w tej współpracy miała miejsce od lutego 2014r. do 2016r. i spowodowana była tym, że pomiędzy małżonkami doszło do pogorszenia relacji do tego stopnia, że odwołująca na około pół roku wyprowadziła się od męża. Po ponownym zejściu się małżonków odwołująca zdecydowała się wrócić do pracy w Spółce, gdyż czuła się za nią odpowiedzialna, tym bardziej, że Spółka ma swoją siedzibę na nieruchomości, której odwołująca jest współwłaścicielem. Jak wynika ze zgodnych zeznań świadka B. W., a także zeznań odwołujących, W. L. od marca 2016r. rzeczywiście wykonywała pracę w firmie męża,

a była to praca biurowa - odbierała zlecenia, wystawiała faktury, prowadziła ewidencję czasu pracy, pilnowała terminów badań pracowników, ustalała urlopy, generalnie zajmowała się prowadzeniem całej dokumentacji Spółki, w tym dokumentacji osobowej, gdy Spółka zatrudnia kilku pracowników. Do jej obowiązków należało także wydawanie pracownikom elektronicznych. Pracowała przeciętnie cztery dni w tygodniu od 4 do 9 godzin dziennie, w zależności od potrzeby. Wykonywała pracę w siedzibie firmy, gdzie znajduje się biuro, a czasami w domu. Fakt, że odwołująca przejęła na siebie obowiązki związane z dokumentacją Spółki, z jej sprawami biurowymi, przynosił wymierną korzyść dla Spółki, bowiem wówczas M. L. i jego wspólnik mogli się zająć wyłącznie pracami budowlanymi, które są zasadniczym przedmiotem działalności Spółki i źródłem

jej dochodu. W tym miejscu należy zauważyć, iż z przedłożonej dokumentacji na okoliczność przychodów Spółki wynika, iż Spółka ta rzeczywiście rozwija się, o czym świadczy fakt, że jej przychody w 2016r. w stosunku do roku poprzedniego 2015 wzrosły prawie o 30.000 zł, zaś dochody odwołującego M. L. w 2016r. były praktycznie dwukrotnie większe niż w 2015r., a najwyższe od 2012r. Wprawdzie Spółka ma jeszcze zadłużenie względem ZUS i Urzędu Skarbowego, które powstało przed kilku laty, a było wynikiem niezapłacenia przez kontrahentów wynagrodzenia za jej usługi, to jednak - jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe - zadłużenie to systematycznie spłaca, w tym obecnie względem ZUS jest ono niewielkie, bo wynosi niespełna 6.000 zł.

Wreszcie, nie bez znaczenia dla sprawy jest fakt, że odwołująca w dniu 23 marca 2016r., a mianowicie podjęcia współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej będąc w ciąży była zdolna do wykonywania pracy biurowej, co jednoznacznie wynika z opinii biegłej sądowej z zakresu chorób kobiecych i położnictwa E. B., którą Sąd uznał za miarodajną w sprawie jako wydaną w oparciu o fachową i specjalistyczną wiedzę, na podstawie przedłożonej przez odwołującą bogatej dokumentacji medycznej, gdy jednocześnie opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Odwołująca czasowo utraciła zdolność do tej pracy dopiero od dnia 28 czerwca 2016r., ponieważ wtedy powstało u niej zagrożenie ciąży poronieniem, porodem przedwczesnym i nisko schodzącym łożyskiem.

W świetle ukształtowanego stanowiska judykatury rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w ciąży nie jest w żadnym razie sprzeczne z prawem, a prawidłowo przebiegająca ciąża nie stanowi przeszkody do skutecznego podjęcia i wykonywania działalności gospodarczej, szczególnie jeśli nie jest to działalność wymagająca zwiększonego wysiłku fizycznego oraz pozwala na ustalenie elastycznych godzin pracy, zwłaszcza we własnym domu (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 13 marca 2013r., III AUa 1542/12, Legalis nr 999153). Nadto, co należy podkreślić, rozpoczęcie przez kobietę w ciąży pozarolniczej działalności gospodarczej, do której posiada doświadczenie i zamiar prowadzenia, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne, jeśli działalność ta była wykonywana - jak to niewątpliwie ma miejsce w rozpatrywanej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006r., III UK 156/05, LEX nr 272549, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005r., II UK 320/04).

W wyroku z dnia 16 stycznia 2014r. I UK 235/13 (LEX 1444493), Sąd Najwyższy wskazał, iż podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania

jej w sposób ciągły (art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej), zaś zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa przewidywanie

jej zawieszenia ze względu na ciążę albo konieczność opieki nad dzieckiem. Sąd Najwyższy wskazał, iż co do zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej przez dłuższy czas, nie ma normy szczególnej, która skierowana byłaby do kobiet w ciąży i tylko z tej przyczyny podważała ich zamiar prowadzenia działalności gospodarczej, zaś poszukiwanie takiej normy nie jest uprawnione ze względu na zakaz dyskryminacji i nierównego traktowania.

Skoro odwołująca od dnia 23 marca 2016r., pozostając we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem M. L., rzeczywiście współpracowała z nim przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, to na podstawie

uregulowań prawnych powołanych na wstępie rozważań podlega obowiązkowym ubezpieczeniom oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jak w decyzji zaskarżonej, począwszy od dnia 23 marca 2016r.

W konsekwencji takiego stanowiska Sąd z mocy art. 477¹⁴§ 2 k.p.c. w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji.

Zaznaczyć należy, iż Sąd nie rozstrzygał w niniejszej sprawie co do zasadności wysokości podstawy wymiaru składek dotyczącej odwołującej, gdyż postępowanie niniejsze toczyło się z odwołania od decyzji ustalającej wyłącznie w zakresie podlegania odwołującej ubezpieczeniom, a nie w zakresie wysokości podstawy wymiaru składek, gdy Sąd przy rozpoznawaniu i rozstrzyganiu sprawy związany jest treścią zaskarżonej decyzji.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. i art.99 k.p.c. w związku z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz.1804) w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016r., wliczając je od wartości przedmiotu sporu, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów tegoż Sądu z dnia 20 lipca 2016r. sygn. akt III UZP 2/16 mającej moc zasady prawnej.

(-) SSO Grzegorz Tyrka